

Epoka nowoczesna



Nareszcie na początku XVIII stulecia, rozpoczynającego okres oświecenia, kot zaznał odrobiny spokoju. Ludwik XV (1710–1774), bez wątplenia miłośnik kotów, wydał rozporządzenie zakazujące tradycyjnego palenia kotów w czasie obchodów świętego Jana, określając to jako „barbarzyński i prymitywny zwyczaj”. Jednakże silnie zakorzeniona tradycja palenia kotów podczas tego święta spowodowała, że ten rytuał przetrwał w mieście Metz aż do 1777 roku. W okresie Wielkiego Postu urządzano „kocią środę”, podczas której żywcem palono koty uwięzione w żelaznej klatce.

Kilku papieży nie kryło swojej miłości do kotów. Na przykład Leon XII (1760–1829), właściciel kota pręgowanego rasy tabby o imieniu Micette oraz Pius IX (1702–1878).

Z kolei Napoleon nienawidził kotów, i to każdej rasy. Brytyjska legenda głosi, że Napoleon, który był osobą niezwykle przesadną, zobaczył czarnego kota tuż przed bitwą pod Waterloo 18 czerwca 1815 roku, bitwą, która była dla Francuzów dotkliwą porażką... z powodu czarnego kota? To także Napoleon stoi za wprowadzeniem artykułu 528 do Kodeksu Cywilnego (Rozdział I, ustęp II), który określa kota jako ruchomość. „Ruchomością są



“ Nieważne, czy kot jest szary czy czarny, byleby łapał myszy”.



Deng Xiaoping